

EDU  s.krefa s.4

www.infosokolka.pl 

INFO

SOKÓŁKA

nr 112/2018

POWIAT SOKÓLSKI 29 czerwca 2018 r. BEZPŁATNY TYGODNIK

Dąbrowa s.8

Białostocka

KOLONIE dla dzieci rolników.

REKRUTACJA do 16 lipca

S.5

Na ćwiczeniach Strażaków s.4



**Sukces
kolarzy
s.11**

Zakończenie roku szkolnego s.5



XVI Dni Szudziałowa

Noc Kupały s.9



Otwarcie drogi w Dubaźnie s.10



38. Piesza Pielgrzymka Różanostocka s.3



Korycin świętował s.7

Szlak Tatarski, czy szlak żwirowy? s.6

Wakacyjne staże uczniów w ramach projektu pn. „Uczniowie i nauczyciele Powiatu Sokólskiego podstawą konkurencyjnego rozwoju podlaskiej gospodarki”

Projekt „Uczniowie i nauczyciele Powiatu Sokólskiego podstawą konkurencyjnego rozwoju podlaskiej gospodarki” wdrożony w 2016 roku i realizowany



Szkoł w Suchowoli (w zawodach: technik ekonomista, technik rolnik). Uczniowie będą odbywać praktyki lub staże u pracodawców w wymiarze 150 lub 300 godzin, za które otrzymają w ramach projektu wynagrodzenie.

Głosy opiekunów staży są raczej zgodne, że to był bardzo konstruktywny czas dla młodych, o ile była w nich wola nabycia nowej wiedzy i umiejętności. Często praktykanci stanowili pomoc w codziennej rutynie zakładowych obowiązków, a nawet czasem

przez Powiat Sokółski w ramach „Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego na lata 2014-2020” powoli zbliża się ku końcowi. Jego celem nadrzędnym jest organizacja staży i praktyk dla 256 uczniów ze szkół ponadgimnazjalnych w latach szkolnych 2016/2017 i 2017/2018, dla których organem prowadzącym jest Powiat Sokółski oraz dla 5 nauczycieli albo instruktorów praktycznej nauki zawodu z tych szkół. Praktyczna nauka zawodu ma na celu podniesienie umiejętności, kwalifikacji i kompetencji uczniów i nauczycieli szkół Powiatu Sokólskiego, z uwzględnieniem preferencji lokalnego rynku pracy w latach szkolnych 2016/18.

Kwota ogólna projektu – 999 198,46 zł, dofinansowanie z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego na lata 2014-2020 wynosi 949 238,46 zł.

Dotychczas w ramach projektu ze staży i praktyk u pracodawców, zgodnie z kierunkiem swojego kształcenia skorzystało 188 uczniów. Byli to uczniowie z Zespołu Szkół w Suchowoli, kształcący się w zawodach technik handlowiec i technik rolnik, z Zespołu Szkół Zawodo-



wych w Sokółce – technik informatyk, technik usług fryzjerskich, technik mechanik, z Zespołu Szkół Rolniczych w Sokółce – technik hotelarz, technik rolnik, technik żywienia i usług gastronomicznych, technik ekonomista. Dzięki udziałowi w projekcie uczniowie mieli możliwość zdobycia nowych umiejętności i kompetencji, a także zarobienia swoich pierwszych pieniędzy. Podczas tych wakacji staż odbędzie bądź już odbywa kolejny 68 osób.

20 czerwca Starosta Sokółski Piotr Recko wraz z Członkiem Zarządu Alicją Rysiejko podpisali 16 umów (fot.) z uczniami Zespołu Szkół Rolniczych w Sokółce (w zawodach: technik handlowiec, technik rolnik), 22 umowy z uczniami Zespołu Szkół Zawodowych w Sokółce (w zawodach: technik usług fryzjerskich, technik informatyk, technik mechanik) oraz 14 umów z uczniami Zespołu

Stażystów przyjęli dotąd m.in.: Urzędy Gminy w Kuźnicy, Nowym Dworze i Sidrze; salony fryzjerskie, w tym Loka-Loka, Berber, Afrodyta, Elva, Ula, Kosmyk; IdealLAN, Cukiernia „Lukrecja”, Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Sokółce, Bank Spółdzielczy w Sokółce, Biuro Serwis, PPHU Krespol sp. z o.o., Zespół Szkół Integracyjnych w Sokółce, biura rachunkowe, w tym sokółski Probus, Księgarnia Akuku, Sokółski Ośrodek Kultury, OSiR, Karczma Pod Sokółem, Polski Dom Rodzinny Serce, Usługi Gastronomiczne Kuchcik, Bar Cichy Kącik, Pizzerie – Robertino i Peperoni, Verde, Kawiarnia Astra, Kwiatciarnia Magnolia w Suchowoli, Pol-Bud, Zajazd Sosna, liczne gospodarstwa rolne i agroturystyczne oraz warsztaty samochodowe.

staże zaowocowały szerszą współpracą poza stażem. Był to czas, w którym młodzi mogli zetknąć się praktyką i potwierdzić (bądź nie) słuszność wybranego przez siebie kierunku. Dotąd tajniki przyszłego zawodu poznawali jedynie w teorii, a staż umożliwił spotkanie np. z realnym klientem, jego wymaganiami, fachowym oprogramowaniem itp.

Sami stażyści, pytani o praktyki, na ogół wyrażali zadowolenie i entuzjazm. Mówili o konkretnych umiejętnościach, które zdobyli i o cennym, często pierwszym, ważnym doświadczeniu zawodowym. W większości z ochotą podjęliby powtórnie wyzwanie, jeśli byłaby taka możliwość, bo żadna, nawet najlepiej podana teoria nie zastąpi praktyki, jako dodatkowy atut postrzegali możliwość zarobienia pieniędzy, często pierwszych, na własne potrzeby, choćby wakacyjne.

Powiat Sokółski realizuje projekt „Uczniowie i nauczyciele Powiatu Sokólskiego podstawą konkurencyjnego rozwoju podlaskiej gospodarki”. Jego celem jest organizacja staży i praktyk w latach szkolnych 2016/17 i 2017/18 dla 249 uczniów i 5 nauczycieli / instruktorów praktycznej nauki zawodu ze szkół ponadgimnazjalnych, dla których organem prowadzącym jest Powiat Sokółski. Wartość projektu wynosi 999 198,46 zł, z czego 949 238,46 zł pochodzi z dofinansowania z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego na lata 2014-2020.

W ramach projektu podczas tegorocznych wakacji uczniowie odbyli staże u pracodawców, zgodnie z kierunkiem swojego kształcenia, za które otrzymali wynagrodzenie. W projekcie udział brali uczniowie z Zespołu Szkół w Suchowoli, kształcący się w zawodach technik handlowiec i tech. rolnik, z Zespołu Szkół Zawodowych w Sokółce – tech. informatyk, tech. usług fryzjerskich, tech. mechanik, z Zespołu Szkół Rolniczych w Sokółce – tech. hotelarz, tech. rolnik, tech. żywienia i usług gastronomicznych, tech. ekonomista. Dzięki udziałowi w projekcie uczniowie mieli możliwość nabycia nowych umiejętności i kompetencji, a także zarobienia swoich pierwszych pieniędzy.

To już ostatnie spotkanie na łamach INFO ze stażystami i opiekunami – uczestnikami projektu. Na zakończenie udaliśmy się do salonu fryzjerskiego „Ula”, żeby zapytać o wrażenia obu stron.

Urszula Rabczko, salon fryzjerski „Ula” (fot.)

To już kolejna stażystka w Pani salonie, czyli zaangażowanie się w projekt było trafioną decyzją?

Tak, to już trzecia dziewczyna, w kolejce czeka jeszcze jedna. Tym razem staż trwa 2 miesiące. Dziewczyny są bardzo pomocne. Do tej pory miałam z nimi same pozytywne doświadczenia. One szlifują u mnie swoje umiejętności, zdobywają obycie w kontaktach z klientem. Uczą się wielu rzeczy: modelowania, upinania, układania, koloryzacji, mogą próbować również strzyżenia, właściwie wszystkiego od podstaw. Ja



mam w nich pomoc nie do przecenienia.

Co daje uczniom taka przymiarka do zawodu?

Jest im później łatwiej, mają więcej odwagi. Wiem to na swoim przykładzie – pierwsze kroki są stresujące. Z częścią byłych stażystek mam kontakt do tej pory, spotykamy się, rozmawiamy, wymieniamy doświadczenia.

Beata Borys – stażystka

Dlaczego zdecydowałaś się na staż?

W szkole miałam tylko warsztaty. Nie miałam kontaktu z klientami, brakuje mi doświadczenia w tej kwestii. Chciałam zobaczyć, jak to jest.

A jak się czujesz przed pierwszym dniem, bo dopiero zaczynasz...

Trochę zestresowana, ale ogólnie bardzo dobrze, jest miło. Chcę całe te dwa miesiące poświęcić na naukę i zdobycie biegłości w praktyce.

Nie szkoda Ci wakacji?

Nie, chcę się nauczyć czegoś więcej. Chciałabym w przyszłości otworzyć w Sokółce własny salon.

Czy warunki stażu, czyli m.in. możliwość zarobienia swoich pieniędzy, miały wpływ na Twoją decyzję udziału w projekcie?

Jest to jakaś motywacja. Mam też do dyspozycji asortyment fryzjerski potrzebny do pracy, np. farby do koloryzacji włosów itp. Jest to dodatkowy plus, ponieważ takie preparaty są drogie i nie każdego ucznia na nie stać.

opr. P.A. Zalewska, A. Tumiel

38. Piesza Pielgrzymka Różanostocka



Wierni jak co roku ofiarowali swoje intencje Matce Bożej Różanostockiej. Tym razem pod hasłem „Niech zstąpi Duch Twój”, w ramach proj. „Niepodległa” realizowanego z okazji obchodów stulecia odzyskania niepodległości.

fol. Ł. Mucy, M. Tomaszyci



Dawna Sokólszczyzna

Chodorówka Nowa (gm. Suchowola)

opr. Grzegorz Ryżewski*



Chodorówka N. jest młodą strukturą osadniczą, powstała dopiero w 2. poł. XIX w. na gruntach m.in. rozparcelowanego dworu chodorowskiego. Dwór w Chodorówce powstał 2. poł. XVI w. i był centrum osadniczym, z którego prowadzono kolonizację ogromnych terenów na wschód od Brzozówki. Dwór ten gościł koronowane głowy, jak zanotował w swoich wspomnieniach Aleksander Skorobohaty: „1. Martius 1692 roku: Król JM do Chodorówki na obiad stanął z Królową Jej M, eadem die [tegoż dnia – przyp. G.R.] na noc do Knyszyna Króla JM prowadziłem”. Oto krótki opis z 1712 r.:

„Wjeżdżając to [te]go dworu od kościoła chodorowskiego, wrota dwoiste na biegunach. Prosto, wprost budynek mieszkalny podstarościński, do sieni drzwi na biegunach, z sieni po prawej ręce drzwi na zawiasach. Okien 3 w drzewo, stół okrągły, ław 2 pobok. Piec nowy, kaflowy, zielony. Z izby drzwi do komory na zawiasach, do której wpół i piec izbny wchodzi. Kominiek lepiony, okno jedno, małe w drzewo. Z tej komnaty do komórki do zachowania rzeczy, drzwi na biegunie, w niej okien 2; z tej komórki do sadu drzewiczki na biegunie. Przy końcu budynku tego stajenka przybudowana. Wszystek słomą kryty. Sklep murowany,

Miejsca

opr. Grzegorz Ryżewski*

drzwi do niego na zawiasach z zaszczepką, klamkami, do zamknięcia kłódka, który teraz nowo jest pokryty. Świronek chłopski do dworu zniesiony i postawiony, drzwi do niego na zawiasach, podłoga z tarczy, pułapu niemasz. Drugi świronek przy gumnie, także chłopski przewieszony dla sypania zboża w nim postawiony. Stajnia nowo przestawiona z odrzyn, także chłopskich, w której przegroda i tam stajenka na koni kilkoro na pomoście słomą kryta. Piekarnia przy wrotach także z chłopskiego budynku postawiona z sienką. Gumno jedne wielkie o dwóch wrotach z jednej, a o dwóch z drugiej, o klepiskach dwóch i wściąg przez wszystkie gumno środkiem klepisko idzie. Dwór sam nie oparkany. Sad śliw prostych do brych, drzewa lepsze wymarzyły, nad dwie jabłoni i dwie gruszki dobre nie zostało”.

W 2. poł. XIX w. m.in. wskutek reform uwłaszczeniowych gospodarze otrzymali ziemie dworskie i zaczęli zasiedlać dzisiejszą Chodorówkę Nową. Na mapie z 1866 r. nie widać zabudowy obecnej wsi między Chodorówką Starą a Chodorówką Poświętną, natomiast widać zabudowania dworskie. Na mapie

sprzed I wojny światowej mamy już zagrody zlokalizowane wzdłuż dzisiejszej drogi nr 8. Do I wojny światowej Chodorówkę Starą i Nową określano po prostu Chodorówką i uważano za jedną wieś, która położona była we włości (gminie) trofimowskiej powiatu sokólskiego. Dopiero spis powszechny z 1921 r. wymienia Chodorówkę Starą i Chodorówkę Nową. W Chodorówce Nowej zamieszkało 41 domów mieszkalnych i 220 osób, w tym 107 mężczyzn i 113 kobiet. Wszyscy byli rzymskimi katolikami i deklarowali narodowość polską.

W okresie międzywojennym istniała w Chodorówce Nowej 5-oddziałowa Szkoła Powszechna. Nauczali tu: Stanisław Repelowski, Adela Repelowska, Jan Murat i Julia Muratowa. Do szkoły w roku szkolnym 1927/1928 uczęszczało 230 uczniów, w tym 117 chłopców i 113 dziewczyn. Ważnym wydarzeniem w życiu wsi była reaktywacja samodzielnej parafii. Na cmentarzu od XVII w. stały kościoły parafii chodorowskiej, później chodorowsko-suchowolskiej, a ostatecznie centrum parafii i nabożeństwa przeniesiono w 1798 r. do Suchowoli. Na cmentarzu pozostał jeszcze stary drewniany kościół. W 1822 r. proboszcz suchowolski ks. Kacper Polikowski nakazał go rozebrać i z pomocą

parafian wystawił na jego miejscu kaplicę cmentarną „z dodaniem nowego drewna”. Przetrwiała ona do 9 XI 1945 r., kiedy padła pastwą pożaru. 3 listopada 1946 r. abp Romuald Jałbrzykowski de facto przywrócił do życia parafię w Chodorówce, mianując na jej proboszcza ks. Witolda Ostrowskiego. Kanonicznej rewitalizacji parafii dokonał abp R. Jałbrzykowski mocą dokumentu erekcyjnego, wydanego 3 maja 1951 r.

Aneta Kułak w naszej książce pt. „Z biegiem Biebrzy” pisała: „Projekt nowego kościoła w Chodorówce sporządził Stanisław Bukowski, architekt niezwykle zasłużony przy powojennej odbudowie Białegostoku i projektant wielu ciekawych kościołów, m.in. w Grannem, Przytułach i białostockich Dojlidach. Dla kościoła w Chodorówce wybrał formy renesansowe i barokowe, przefiltrowane jednak przez wpływy modernizmu, uproszczone i pozbawione ornamentyki. Ukończony w 1952 r. kościół założony został na rzucie krzyża łacińskiego. Jego szeroki, trójnawowy korpus zakończony jest prosto zamkniętym prezbiterium i połączony z dwiema ustawionymi ukośnie zakrystiami. Płaską fasadę, podzieloną lizenami na trzy osie, zdobią łagodne spływy nawiązujące do architektury baroku i

go Zakładu Pielęgnacyjno-Opiekuńczego w Krynkach za rok 2017, projekt uchwały w sprawie podniesienia wysokości świadczenia pieniężnego na kontynuowanie nauki, projekt zmiany uchwały w sprawie uchwalenia statutu Powiatu Sokólskiego, projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wprowadzenie danych do Rejestru Należności Publicznoprawnych oraz określenia rodzaju należności pieniężnych, o których dane są przekazywane do tego rejestru, projekt uchwały w sprawie zmiany budżetu Powiatu Sokólskiego na rok 2018. Został natomiast odrzucony większością głosów projekt uchwały w sprawie ustalenia wynagrodzenia Starosty Sokólskiego.

ELR

wglębna arkada mieszcząca wysokie okno i drzwi wejściowe. Jasne, przestronne wnętrze inspirowane stylem renesansowym dzielą na trzy nawy wysokie arkady. W 1964 roku Leonard i Anna Torwirtowie ozdobili prezbiterium polichromią wy-



konaną w technice sgraffito, polegającej na pokrywaniu ścian warstwami kolorowych tynków, które zdrapuje się, tworząc barwny wzór. W 1990 roku tą samą techniką ozdobione zostało całe wnętrze kościoła.

W latach 90. XX wieku obok świątyni wzniesiona została dzwonnica zaprojektowana przez Jerzego Zgliczyńskiego, lecz zgodna z pierwotnym projektem Bukowskiego”.

*Główny Specjalista
w Narodowym Instytucie
Dziedzictwa

MANEWRY W KAMIENNEJ NOWEJ

18–20 czerwca klasa mundurowa Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Kopernika w Sokółce uczestniczyła w manewrach, które po raz kolejny odbyły się w bazie harcerskiej w Kamiennej Nowej. W programie obozu były między innymi zajęcia z policją, 1 Podlaską Brygadą Obrony Terytorialnej oraz zajęcia sportowe.

Podczas pobytu młodzież miała możliwość uczestniczyć w zajęciach z psem przewodnikiem, terenoznawstwa, pierwszej pomocy przedmedycznej na polu walki oraz

dotyczących tego, jak przetrwać w trudnych warunkach – pozyskiwanie wody, rozpalenie ogniska. Wielu wrażeń dostarczyła nocna warta pełniona przez młodych ludzi.

W czasie wolnym organizowane były rozgrywki sportowe i rekreacyjne oraz ognisko.

Manewry upłynęły w bardzo dobrej atmosferze, a młodzież „wywiozła” z nich praktyczne umiejętności oraz wiedzę niezbędną do służby w mundurze.

Opiekę sprawowali nauczyciele Zespołu Szkół w Sokółce: Barbara Kołosowska oraz Stanisław Marchiel.



Uczymy dzieci programować

W II semestrze roku szkolnego 2018/19 uczniowie SOSW uczestniczyli w realizacji programu pn. „Uczymy Dzieci Programować”. To ogólnopolski program edukacyjny kierowany do uczniów, nauczycieli i rodziców. Organizatorem jest marka Edu-Sense we współpracy z Anną Świć - autorką bloga „Kodowanie na dywanie”. Jego celem jest wprowadzanie uczniów w świat programowania i robotyki, oswajanie nowoczesnej technologii poprzez doświadczenia i zabawę. Autorzy programu dążą do tego, by dzieci uczyły się prawidłowo tworzyć kod, żeby myślały, doświadczały, poszukiwały, kreatywnie, odważnie patrzyły na świat. Ze względu na ogromne korzyści płynące z nauki programowania, do programu przystąpiłam z uczniami Ośrodka. Celem programu jest świadome, merytoryczne i metodyczne wprowadzanie elementów programowania i robotyki



do zajęć dydaktycznych na różnych etapach edukacji. Aktywności wykonywane w działaniach: uczą współpracy w grupie, wytrwałości, budowania wspólnego pola uwagi, twórczych i kreatywnych sposobów spędzania wolnego czasu, a także innowacyjnego podejścia do realizacji treści z podstawy programowej. Uczniowie projektują trasy przejścia, drogi dojścia do

celu, układają różne przedmioty wg instrukcji literowo-cyfrowych, rozwiązują sudoku związane z realizowanym tematem. Realizacji treści programu sprzyja również utrwaleniu kierunków: góra, dół, lewo, prawo. Wiosenna łąka, a na niej motyle i kwiaty, układane wg kodów i lustro pomogły np. poznać „tajemnicze zjawisko”, jakim jest - oś symetrii. Największym odkryciem i zarazem wspaniałym budulcem są kubeczki w 10 kolorach. Dzięki nim powstają coraz to wyższe piramidy, nasze dłonie i palce ćwiczą sprawność oraz ćwiczymy cierpliwość i wytrwałość. Kubeczki są doskonałym przyborem wykorzystywanym do budowania piramid wg wzoru oraz do budowania zgodnie z podanym kodem. Kubeczki dają także inne kreatywne możliwości: każdemu z nich przypisujemy wartość i obliczamy, dopełniamy nimi np. do 10. Młodzi ludzie nawet nie zdają sobie sprawy, ile matematycznych obliczeń muszą dokonać, aby wszystko się zgadzało. Każdemu kubeczkowi



Klasa mundurowa na ćwiczeniach Strażaków

20.06. klasa II d o profilu mundurowym brała udział w ćwiczeniach strażackich w Białousach, na plantacji borówki. Uczniowie naszego liceum uczestniczyli w ćwiczeniach jako statysty, symulując ofiary wybuchu. Dla strażaków była to okazja do doskonalenia umiejętności zawodowych, a dla naszej młodzieży fantastyczna przygoda.

Opiekunowie: Iwona Grzybowska – dyrektor, Bożena Marcińczyk – nauczyciel wf.



przypisujemy część mowy i ruszamy do budowania zadań, młodzi realizatorzy programu nawet nie myślą, że przy okazji doskonałą znajomość jęz. polskiego. W końcu - karty pracy, na których na specjalnej kratownicy zamalowujemy wskazane pola i nagle pojawia się obrazek zgodny z tematem lekcji. Na specjalnej macie układają również kubeczki lub samoprzylepne karteczki wg kodów literowo-cyfrowych i wchodzą na ławkę, aby obejrzeć swoje dzieła z góry i nazwać powstały obraz i patrząc na niego i nie wierząc, że jest taki realistyczny. W ramach realizacji programu stawiają pierwsze kroki oraz podejmują próby projektowania dróg przejścia w aplikacji Run Marco oraz wykonują zadania ze strony [www.https://code.org/learn](https://code.org/learn). Na razie uczniowie programują offline, marzą o tym, aby móc napisać i oznaczyć kodami trasę przejazdu robota edukacyjnego Ozobota, zaprogramować robota pszczołkę Beebota, który pokona trasę wyznaczoną według ich pomysłu, zgodnie z ich warunkami lub Robot Photon zamiga do nas swoimi czulkami na znak, że jest gotowy do działania i czeka na

zaprogramowanie. Z niecierpliwością czekamy na kontynuację programu w kolejnym roku szkolnym oraz liczymy na to, że w naszej szkole pojawią się roboty, które odkryją przed nami tajniki programowania, tym razem nie „offlinowego”.

Koordinator programu
Zuzanna
Szarkowska-Czeczko



Podsumowanie rywalizacji w konkursie matematycznym

Od 3 lat niemal tradycją szkoły są zmagania matematyczne dąbrowskich licealistów w konkursie szkolnym Ekstraklasa Matematyczna. Uczestniczą w nim uczniowie z różnych klas liceum. Odbywa się on raz w miesiącu i ogłaszane są wyniki. Rywalizacja cieszy się zainteresowaniem, każdego roku zgłasza się sporo osób żądnych zwycięstwa. Zadania wymagające wiedzy matematycznej, ale również tak zwanego pogłówekowania układają szkolni nauczyciele matematyki. Najlepszy w rywalizacji rocznej uzyskuje tytuł „mistrza”. W tegorocznych zmaganiach mistrzem Ekstraklasy Matematycznej został Michał Topolewski. Należy podkreślić, że Michał prowadził od samego początku rozgrywek konkursowych. Zwyciężył w konkursie również w roku 2016 i 2017.

W tym roku kończy on edukację w naszej szkole. Dziękujemy za reprezentowanie dąbrowskiego liceum w konkursach matematycznych. Życzymy dalszych sukcesów. Tych, którym się nie udało zwyciężyć, zapraszamy w przyszłym roku szkolnym. Dziękujemy za udział w rywalizacji i rozwijanie pasji matematycznych. Do zobaczenia w równie licznych gronie. Tekst i zdjęcia: Joanna Skórska, Joanna Krahel



Zakończenie roku szkolnego



Nadszedł wyczekiwany przez uczniów dzień. Na uroczystości kończącej rok szkolny w SOSW w Sokółce zebrała się społeczność szkolna. Dyrektor Marta Tolko-Kuziuta odczytała list wystosowany na tę okazję przez MEN. List okolicznościowy od Piotra Rečko, Starosty Sokólskiego odczytała Anetta Zubrzycka, Kierownik Referatu Oświaty w Starostwie Powiatowym w Sokółce. W trakcie uroczystego apelu zostali wyróżnieni uczniowie, którzy w ciągu roku szkolnego uzyskali wysoką średnią ocen bądź wykazali się szczególną aktywnością w życiu szkoły. Troje uczniów otrzymało nagrody Starosty Sokólskiego ufundowane przez Zarząd Powiatu. Dyplomy i nagrody książkowe otrzymali również dzieci uczęszczające do przedszkola SOSW. Uroczystość uświetniła część artystyczna w wykonaniu absolwentów.



Głos zabrał również obecny na uroczystości Starosta Sokólski Piotr Rečko, który życzył dzieciom i młodzieży udanego wypoczynku letniego i wielu pasjonujących przygód. Na zakończenie Dyrektor życzyła uczniom bezpiecznych i pełnych wrażeń wakacji. Podobnie uroczystości przebiegały w ZSR w Sokółce. Trzy uczennice z najlepszą średnią otrzymały nagrodę Starosty Sokólskiego, zaś wielu uczniów - nagrody, dyplomy i wyróżnienia. Dyrektor Anna D. Cilulko poruszyła temat bezpieczeństwa podczas wakacji. W ZSZ w Sokółce wspinających oraz przede wszystkim bezpiecznych wakacji w imieniu Starosty Sokólskiego życzyła uczniom Dyrektor Wydziału Spraw Społecznych Starostwa Powiatowego w Sokółce - Anna M. Aniśkiewicz. Dyrektor szkoły Grzegorz Zalewski odczytał także list od Podlaskiego Kuratora Oświaty. Następnie w szczególny sposób pożegnał absolwentów klasy trzeciej, wielozawodowej, życząc im znalezienia dobrej pracy oraz wszelkiej pomysłowości w dalszym życiu. Podczas uroczystości zostały wręczone nagrody ufundowane przez Zarząd Powiatu Sokólskiego. Ostatni dzwonek zadźwięczał także w ZS w Dąbrowie Białostockiej. Była chwila na podsumowanie osiągnięć placówki. Uczniowie zostali nagrodzeni za uczestniczenie w projektach oraz konkursach. Trójka uczniów z najlepszą średnią otrzymała wyróżnienia, które w imieniu Starosty Sokólskiego wręczyła Alicja Rysiejko, Członek Zarządu. Dyrektor szkoły, Jarosław Budnik w trakcie apelu zwrócił uwagę, że był to bardzo pracowity rok, pełen ciekawych wydarzeń, projektów.

PAZ, PB, KG, ELR

Największe w regionie święto hodowców



W ostatni weekend czerwca na terenie Podlaskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Szepietowie odbyła się największa w regionie i jedna z największych w kraju XXV Regionalna Wystawa Zwierząt Hodowlanych i Dni z Doradztwem Rolniczym. W tym roku Wystawa została wzbogacona o X Ogólnopolską Wystawę Bydła Hodowlanego, VI Ogólnopolską Wystawę Królików Rasowych oraz IV Ogólnopolską Wystawę Drobiu Hodowlanego i Użytkowego im. A. Medykiewicza, które wpłynęły na doniosłość całego wydarzenia. Honorowy Patronat nad wydarzeniami objął Prezes Rady Ministrów Mateusz Morawiecki i Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Hodowcy bydła z całej Polski przyjechali do Szepietowa, aby zaprezentować swoje osiągnięcia hodowlane, a także wymienić się cennymi doświadczeniami. Otwarcia Wystawy dokonał Dyrektor PODR w Szepietowie Adam Niebrzydowski wraz z Wiceministrem Rolnictwa i Rozwoju Wsi Jackiem Boguckim, Zastępcą Dyrektora PODR w Szepietowie, Komisarzem Wystawy Tadeuszem Markowskim, Prezydentem Polskiej Federacji Hodowców Bydła i Producentów Mleka Leszkiem Hądzlikiem i Wiceprezydentem PFHBiPM Krzysztofem Banachem. Hodowcy z Powiatu Sokólskiego otrzymali nagrody w następujących kategoriach: Bydło mięsne - tytuł wiceczempiona, jałowice w wieku powyżej 18 m-cy rasa limousine: AGROPOL PPUH Sp. z o.o., owce - tytuł superczempiona: matki maciorki Corriedale - Marcin Woroniecki (St. Rozedranka), owce - tytuł czempiona rasy zachowawcze - maciorki wrzosówka - Andrzej Kołpak (Janów), rasy zachow. - tryk wrzosówka - Bogusław Bilmin (Bilminy), rasy zachow. - maciorka Corridale - Marcin Woroniecki (St. Rozedranka), drób hodowlany - tytuł czempiona, kury mięsne - Stadko rodzicielskie kur mięs. ROSS 308 Adam Aramowicz (Piątak), drób hodowlany - tytuł wiceczempiona: kury mięs. - Stadko

rodzicielskie kur mięs. ROSS 308 - Krzysztof Lipski (Nowe Stojło). W niedzielę, 24 czerwca Wystawę odwiedził nowo mianowany Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Jan Krzysztof Ardanowski. W przemówieniu przedstawił plany, które chciałby zrealizować, a także wręczył odznaki „Zasłużony dla Rolnictwa”. Prezesi Regionalnych Związków Hodowców otrzymali puchary za wieloletnią pracę w Komitecie Organizacyjnym Wystawy, m.in. byli to: Mieczysław Raczkowski - Prezes Regionalnego Związku Owiec i Kóz oraz Radna Powiatu Sokólskiego Bożena Jelska-Jaroś, która jest jednocześnie Prezesem Podlaskiego Związku Hodowców Trzody Chlewniej w Białymstoku. Na zaproszenie Prezes Jelskiej-Jarosz wspólne stoisko hodowców trzody chlewniej i owiec odwiedził Minister Ardanowski. „Jestem pełna nadziei na wspólne rozwiązywanie problemów polskich rolników z panem Ministrem, byłym hodowcą trzody i Prezesem KRIR, z którym współpracowałam, będąc przez 2 kadencje członkiem zarządu PIR. Ta Wystawa to wielkie święto hodowców. Od ponad 20 lat w niej uczestniczę, zarówno jako organizator, jak i wystawca. W tym roku po raz 5. z rządu w związku z ASF nie prezentowaliśmy swoich zwierząt” - mówiła Jelska-Jaroś. W przeddzień Wystawy odbył się finał Podlaskiej Szkoły Młodych Hodowców. Przez kilka dni młodzież interesująca się sztuką fitterską poznawała jej tajniki pod kierunkiem instruktora. Zdobyta wiedza i umiejętności zaowocowały efektywnym pokazem. Na Wystawie nie zabrakło również konkursu dla najmłodszych ph. „Młodzi Hodowcy”. Dzieci miały za zadanie jak najlepiej zaprezentować swą cielczkę na ringu wystawowym. W ramach Dni z Doradztwem Rolniczym można było zasięgnąć profesjonalnej porady u doradców PODR. Na Wystawie licznie pojawili się również lokalni twórcy ludowi, których prace cieszyły się ogromnym zainteresowaniem. Każdy mógł spróbować podlaskich specjałów na licznych stoiskach z żywnością.

opr. I.A. Czaplewicz na podst. PODR w Szepietowie

KOLONIE dla dzieci rolników.

Stowarzyszenie Towarzystwo „Ziemia Sokółka” organizuje **kolonie (14.08.-24.08.2018 r. w Augustowie)** dla dzieci rolników, objętych rolniczym systemem ubezpieczenia społecznego w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, w ramach promocji zdrowia i profilaktyki zdrowotnej.

Całkowity koszt turnusu dla jednego uczestnika wynosi 1000 zł, w tym kwota 750 zł zostanie pokryta ze środków Funduszu Składowego Ubezpieczenia Społecznego Rolników. Pozostała kwota zabezpieczona zostanie ze środków Stowarzyszenia, wpłaty rodziców i źródeł zewnętrznych.

Uczestnikami wypoczynku mogą być dzieci od 10 do 16 lat. **Zapewniamy:** transport, 3-4 osob. pokoje z łazienką, 5 posiłków dziennie, wykwalifikowaną kadrę wychowawców, zajęcia w ramach promocji zdrowia.

W harmonogramie turnusu przewiduje się: spływy kajakowe, zajęcia w parku wodnym i na kąpielisku otwartym, zajęcia rekreacyjno-sportowe, rejsy statkiem i gondolami, za-

jęcia świetlicowe, ogniska integracyjne oraz wycieczki krajoznawcze po parkach krajobrazowych Pojezierza Suwalsko-Augustowskiego.

Termin złożenia niezbędnych dokumentów upływa 16 lipca br., o godz. 12.00. Szczegółowe informacje dot. naboru oraz nie-

REKRUTACJA do 16 lipca

zbędne dokumenty rekrutacyjne dostępne są pod adresem: www.infosokolka.pl/artukul,kolonie-2018r.html oraz <http://sokolka-powiat.pl/2018/06/15/kolonie-2018/>. Informacje można również uzyskać u Organizatora, pod nr 783 583 930.

Partner inicjatywy
Powiat Sokółski

Stowarzyszenie Towarzystwo „Ziemia Sokółka”
zaprasza na

REKRUTACJA do 16 lipca

KOLONIE

w ramach promocji zdrowia i profilaktyki zdrowotnej

dla dzieci rolników objętych rolniczym systemem ubezpieczenia społecznego

Turnus: 14.08. – 24.08.2018 r., AUGUSTÓW, Hotel Karmel

Całkowity koszt turnusu: 1 000 zł / osoba
/ 750 zł - dofinansowanie ze środków FSUSR /

Pełna informacja u Organizatora.
Dokumenty do pobrania na: www.infosokolka.pl/artukul,kolonie-2018r.html
REKRUTACJA: DO 16 LIPCA, DO GODZ. 12.00
Budynek Starostwa Powiatowego w Sokółce, II piętro, pok. nr 64
kontakt: 783 583 930

FS FUNDUSZ SKŁADKOWY UBEZPIECZENIA SPOŁECZNEGO ROLNIKÓW

*Wypoczynek letni w formie kolonii w ramach promocji zdrowia i profilaktyki zdrowotnej został dofinansowany ze środków Funduszu Składowego Ubezpieczenia Społecznego Rolników w kwocie 750 zł na każdego uczestnika.

Szlak Tatarski, czy szlak żwirowy?

20 czerwca z inicjatywy Podlaskiej Wojewódzkiej Konserwator Zabytków Małgorzaty Dajnowicz oraz Wiceminister Kultury i Dziedzictwa Narodowego i Generalnego Konserwatora Zabytków prof. Magdaleny Gawin oraz przy wielkim wsparciu organizacyjnym ze strony Starosty Sokólskiego Piotra Recko odbyło się spotkanie przedstawicieli instytucji rządowych i samorządowych, środowiska tatarskiego oraz przedsiębiorcy p. Rupińskiego - będącego właścicielem zakładu kruszyw w bezpośrednim sąsiedztwie wsi Bohoniki. W spotkaniu udział wzięli również: Katarzyna Sikora - asystent Generalnego Konserwatora Zabytków, Zbigniew Maj, radca ministra ds. konserwatorskich, Maria Pawłowska, Naczelnik Wydziału Kontroli i Nadzoru Konserwatorskiego Ministra, Bohdan Paszkowski, Wojewoda Podlaski, Katarzyna Balik, reprezentująca NID, Justyna Zajko-Czochońska, inspektor ds. organizacyjno-kadrowych, Karol Straczynski, p.o. Kierownika Wydziału Rejestru i Dokumentacji Zabytków, Małgorzata Kierkowska, radca prawny, Antoni Stefanowicz, Zastępca Burmistrza Sokółki, Maciej Szczęsno-wicz, Przewodniczący Muzułmańskiej Gminy Wyznaniowej Bohoniki, Janusz Asanowicz - Zastępca Przewodniczącego MGW Bohoniki, Ewa Rajżewska - Bieszczad - Sekretarz MGW Bohoniki, Adam Muchła, skarbnik MGW Bohoniki, Lila Asanowicz, Członek Zarządu MGW Bohoniki, Daniel Supronik - Przewodniczący Rady Miejskiej w Sokółce, Karol Puszek - radny RM w Sokółce, Jan Adamowicz, Prezes Związ-



ku Tatarów Rzeczypospolitej Polskiej, Kazimierz Rupiński, właściciel żwirowni, Tomasz Miśkiewicz - Mufti Muzułmańskiego Związku Religijnego w Rzeczypospolitej Polskiej, Bronisław Talkowski, Przewodniczący Muzułmańskiej Gminy Wyznaniowej w Kruszyńianach, Ewa Welc - Dyrektor, Wydział Architektury i Budownictwa, PUW, Andrzej Ambrożko - Kierownik Oddziału, PUW, dr Artur Konopacki, Członek Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych, przedstawiciel społeczności tatarskiej.

Dzisiejsze wyzwania polskich Tatarów

Tematem obrad była obecna sytuacja mniejszości tatarskiej, która jest bardzo zaniepokojona ekspansywnym rozwojem żwirowni oraz coraz bardziej zbliżających się do wsi i zabytkowego mizaru (cmentarza). Ale zanim zaczę-

liśmy obradować, spotkaliśmy się wszyscy przy mizarze w Bohonikach, po którym oprowadzał nas dr Artur Konopacki, ciekawie opowiadając o najstarszych nagrobkach i historii bohonickiej nekropolii, która powstała w XVIII wieku. Zebrani goście dokonali także wizji lokalnej tego, w jak bliskiej odległości są najbliższe hałdy żwiru, która wynosi w tej chwili około 700 m i ma się zmniejszać, gdyż przedsiębiorca jest właścicielem gruntów w odległości niewiele ponad 100 m od samego cmentarza.

Następnie udaliśmy się do meczetu w Bohonikach, by kontynuować opowieść o osadnictwie Tatarów, których ojcowie i synowie stawali w obronie Rzeczypospolitej - uważanej przez nich za własną ojczyznę. Osadnictwo to jest także dowodem na bogactwo kulturowe i tolerancję religijną na terenie dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

Czy da się pogodzić dziedzictwo kulturowe z rozwojem przedsiębiorczości?

Po wizycie w Bohonikach na zaproszenie Starosty Sokólskiego Piotra Recko udaliśmy się do Starostwa Powiatowego w Sokółce, by obradować na temat obecnej sytuacji i poszukać rozwiązań i kompromisu, tak by ochronić unikatowy w skali kraju i świata dorobek polskich Tatarów, a jednocześnie popatrzeć na wyzwania, jakie przynosi dzisiejszy świat i to, że surowiec do budowy dróg i innych inwestycji służy rozwojowi gospodarczemu. Spotkanie otworzyła Podlaska Konserwator Zabytków Małgorzata Dajnowicz, która złożyła już wcześniej wizytę roboczą w Bohonikach i bardzo zainteresowała się tematem, co stało się zaczątkiem do rozmów i podjęcia tematu w szerszym gronie. Wiceminister Gawin po raz pierwszy odwiedziła nasze strony i podziwiała unikalne tereny, które mają wielki potencjał turystyczny.

Pani Wiceminister apelowała o to, by nie niszczyć tego, co już mamy, żeby nie oszpecić tego nieprzemysłanymi inwestycjami i nie chodzi o to, by zrobić z tego skansen, ale o to, by zachować to, co jest dla naszych dzieci i wnuków. Wicemi-

nister przestrzegala, by nie dać się skusić złe pojętemu rozwojowi gospodarczemu, podając przykłady miejsc w Polsce, w których nieprzemysłane inwestycje przyniosły skutek odwrotny i dodała, że spotkanie ma nam pomóc w zawarciu kompromisu, tak by ważyć interesy obu stron, a jednocześnie mieć na uwadze wyjątkowość terenu.

Pan Zbigniew Maj mówił o liście otrzymanym od Związku Tatarów RP, dotyczącym powstania bocznicy kolejowej koło Bohonik. List ten stał się impulsem, dzięki któremu sprawa stała się głośniejsza i stanowiła jeden z punktów podczas obrad Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych, co pociągnęło za sobą szereg interwencji i działań we współpracy z innymi instytucjami. Pan Maj ubolewał też nad tym, że niszczone jest ogromny potencjał turystyczny.

Pan Rupiński argumentował, że rozumie problem, podkreślił jednak, że złożone zostało udokumentowane wiele lat temu i poprzednimi właścicielami była Olsztyńska Kopalnia, a potem koncern CRH. Teren pod żwirownie był odkupiony z PGR-ów, część zakupiono od prywatnych rolników. Rupiński wyraził chęć współpracy i otwartość na to, by odstąpić od granicy swoich działek. Nie może jednak przyjąć propozycji, by zatrzymał się z wydobywaniem w tym miejscu, w którym jest (od strony mizaru), bo naraziłoby go to na ogromne straty finansowe.

Niematerialne kontra materialne?

W imieniu MGW Bohoniki głos zabrał Przewodniczący Maciej Szczęsno-wicz, który w poprzedniej kadencji prowadził rozmowy z p. Rupińskim, czego konsekwencją jest polbruk ułożony pod mizarem i który widzi potrzebę szeroko zakrojonych kompromisów. Nie zgodził się z tym Sekretarz MGW Bohoniki Ewa Rajżewska-Bieszczad, która zwróciła uwagę, że od końca ubiegłego roku powołany jest nowy Zarząd, który w większości także nie zgadza się na politykę, jaka do tej pory była prowadzona w sprawie kopalni, oraz przyzwolenie na to, co się dzieje w zamian za korzyści materialne dla Gminy.

Pan Adamowicz ze Związku Tatarów RP wyraził swoje zaniepokojenie sytuacją, a jednocześnie zauważył, że wszyscy korzystamy z dróg, na które potrzebne jest kruszywo i naszym „nie-szczęściem” jest to, że dostaliśmy ziemię, która okazała się „złota”. Jego propozycją było powołanie do życia Powiatowego bądź Wojewódzkiego Zespołu, który zająłby się tą sprawą.

Dr Artur Konopacki kładł nacisk na to, by rozwiązanie było systemowe, czyli było rozwiązaniem prawnym na długie lata.

Mufti Miśkiewicz także podkreślał, że rozwiązanie musi być potwierdzone zarządzeniem i że Tatarzy chcą czuć się bezpiecznie i by to było zapewnione także przyszłym pokoleniom, jako że temat Bohonik budzi wiele dyskusji z powodu degradacji krajobrazu, jaki ma miejsce. Mufti liczy na pomoc ze strony państwa polskiego, bo meczet i mizar to Pomniki Historii.

Wojewoda Podlaski Bohdan Paszkowski zwrócił uwagę na to, że za mało do tej pory było aktywności samych środowisk tatarskich w tym temacie i że teraz jest odpowiedni czas, by współpracować z lokalnym samorządem i zgłaszać koncepcje do studium, jakie zostanie sporządzone dla Sokółki. Wojewoda zachęcał, by jasno określić swoje postulaty i podjąć negocjacje w tym temacie.



Starosta Sokółski Piotr Rećko zwrócił uwagę na to, jak ważne są rekultywacje i że ich kierunek powinien być taki, by przywrócić teren dla społeczności. Dlatego ważne jest, by określić, czy będzie to kierunek leśny, rolny czy sportowy. Nadmieniał także, że Gmina Sokółka ma spore zyski z podatków od zwirowni, które przeznaczają na inwestycje, a kopalnie to też miejsca pracy.

Burmistrz Stefanowicz odniósł się do tego, że co 10. ha w gm. Sokółka jest przeznaczony pod zwirownie i że Gmina ma obowiązek nanieść udokumentowane złoża na mapy. Mówił o staraniach Gminy związanych z budową bocznicy i o tym, że kilka lat temu chciano zabezpieczyć tereny, wyznaczając park krajobrazowy, ale nie było na to zgody większości ówczesnych radnych i projekt upadł.

Przewodniczący Rady Miejskiej Daniel Supronik podkreślił, że wiedza i świadomość radnych wzrosła i teraz jest zupełnie inne nastawienie, i problem został zauważony.

Przewodniczący MGW Kruszyńnian podkreślił znaczenie Kruszyńnian i Bohonik jako ośrodków najstarszego osadnictwa tatarskiego i zapewnił o swoim wsparciu dla Gminy Bohoniki.

Jest nadzieja

Spotkanie przebiegło w atmosferze otwartości i dialogu, tym samym otwierając pole do dalszych rozmów. Padła też propozycja, by rozważyć powstanie parku krajobrazowego, co będzie sprawdzane pod względami prawnymi i formalnymi. Starosta Sokółski Piotr Rećko zaprosił gości, którzy przebyli wiele kilometrów, do degustacji tatarskich specjałów przygotowanych przez „Zajazd u Mahmeda” w Bohonikach.

Na zakończenie pani Wiceminister Gawin zaakcentowała, że posiadanie tak unikalnego miejsca jak Bohoniki i Kruszyńniany jest bardzo ważne dla polskiej dyplomacji, a także jest pięknym przykładem tego, jak dwie kultury mogą pokojowo ze sobą współistnieć.

Tekst i fot.:

Ewa Rajżewska – Bieszczad

„Bohoniki i Kruszyńniany – meczety i mizary” zostały uznane za Pomnik Historii rozporządzeniem Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego z 22.10.2012 r.

Korycin świętował na sportowo i z humorem!

XXIII Ogólnopolskie Dni Truskawki

V Bitwa Truskawkowa

Najpierw w błocie, później w soku. Po raz kolejny Korycin stał się z resztą świata w Bitwie Truskawkowej. Wydarzenie to od pięciu lat jest stałym elementem obchodów Ogólnopolskich Dni Truskawki w Korycinie. Publiczność zdecydowała o wyniku bitwy, werdykt brzmiał - REMIS!

Błotna Liga Mistrzów

Na Błotną Ligę przyjechali pasjonaci piłki i dobrej zabawy z całej Polski - Torunia, Warszawy, Przemysła, Podlasia, Zamojszczyzny, Podkarpacia, a także zawodnicy z Anglii, Białorusi, Ghany, Hiszpanii, Turcji, Ukrainy. Łącznie zgłosiło się 20 drużyn męskich i 4 kobiece. W tej dyscyplinie najważniejsze są pozytywne emocje, można się wyżyć i bawić jak dziecko. Dopelnieniem rewelacyjnego widowiska byli świetni komentatorzy z mistrzowskim poczuciem humoru.

Truskawkowy Festyn Sportowy

Festyn Sportowy był kumulacją zawodów w wielu dziedzinach sportu. W jednym czasie nad zalewem korycińskim rozgrywała się Błotna Liga Mistrzów, a po przeciwnej stronie zbiornika wodnego toczyły się zmagania w biegach towarzyszących dzieci i młodzieży. Natomiast przy świeżo otwartym obiekcie na korycińskiej plaży rozpoczął się II Triathlon Koryciński. Około południa ruszył XXVII Koryciński Półmaraton Mleczny.

Nowa infrastruktura nad zalewem

Tegoroczne Dni Truskawki rozpoczęto od uroczystego otwarcia nowej inwestycji nad zalewem. Nowy obiekt zachwycił - deptak na planie łuku z alejkami o zróżnicowanej nawierzchni, wkomponowanymi klombami, ławeczkami, stojakami na rowery, boiskami do siatkówki plażowej, placami zabaw oraz polem do minigolfa. Budowa nowej infrastruktury nad zalewem to wynik współpracy gm. Korycin z partnerem z Litwy w ramach programu transgranicznego. Wartość projektu - 910 964 euro, w tym dofinansowanie - 774 319 euro. *Patrycja A. Zalewska*

Własny biznes bez barier



Starosta Sokółski Piotr Rećko oraz Marta Kuźma, przedstawiciel Powiatowego Urzędu Pracy w Sokółce 21 czerwca podpisali z Jakubem Busłowskim z Suchowoli umowę w sprawie

dofinansowania z PFRON na założenie własnej działalności gospodarczej.

Pan Jakub Busłowski jest z zawodu stolarzem. Swojego zawodu mimo niepełnosprawności nauczył się sam. Zawsze interesowały go prace techniczne, które z czasem ukierunkowały się na prace w drewnie. Działalność postanowił założyć w momencie, gdy zaczęły do niego sypać zlecenia. Środki finansowe zamierza zainwestować m.in. w sprzęt do obróbki drewna. W przyszłości zamierza rozbudować swoją firmę. Jakub Busłowski do podjęcia biznesowego ryzyka ma niewątpliwie odpowiednie predyspozycje i potrafi dużo od siebie wymagać. Jest od wielu lat członkiem Podlaskiego Stowarzyszenia Sportowego Osób Niepełnosprawnych „START”, które w Białymstoku od 1965 r. zrzesza osoby niepełnosprawne w sekcjach sportowych, organizuje sesje rehabilitacyjne, wypoczynkowe, sportowe, wakacje dla dzieci i młodzieży. Jakub startuje z powodzeniem w zawodach pływackich, promując tym samym aktywność sportową osób niepełnosprawnych. Za osiągnięcia sportowe otrzymał m.in. stypendium Prezydenta Miasta Białegostoku oraz stypendium Marszałka Województwa Podlaskiego, ma na swoim koncie też wiele medali. Swoją zakład stolarski, ukierunkowany na produkcję mebli zamierza uruchomić w Suchowoli. Będziemy mogli zamówić tu meble, których nie znajdziemy w dużych sklepach meblowych.

Emilia Ł. Radkiewicz

Ja chyba zwariuję! Agata Przybyłek



półka z KSIĄŻKAMI

Nina ma dwójkę dzieci i byłego męża. Tak jak żywił powietrza, jest silna i niezależna, jednak nie ze wszystkim zawsze daje sobie sama radę. Zresztą kto by dawał, gdy w pracy atakuje cię szalony pacjent, twój były jest wiecznym nastolatkiem, mamusia znajduje ci nowego męża na portalu randkowym, a ty w dodatku potracasz autem nauczycielkę swojego dziecka?

Na szczęście Nina może liczyć na wsparcie rodziny oraz przystojnego kolegi z pracy, psychiatry Jacka. Na nieszczęście obydwójce mają ten sam problem – nadopiekuńcze rodzicielki.

Podczas gdy mama Niny cieszy się, że córka wreszcie się zakochała, mama Jacka nie jest zachwycona faktem, że syn z kimś się umawia. Tylko jak tu sabotować związek swojej dorosłej pociechy?

„Ja chyba zwariuję!” to romantyczna i zarazem pełna zwrotów akcji opowieść o codzienności, która daje nam nadzieję na wszystko, co najlepsze.

Poleca Beata Majewska, autorka m.in. cyklu „Konkurs na żonę”: Jak odnaleźć wielką miłość, gdy wokół istnie wariactwo? Czy to się może udać? Ja już wiem, a Wy? *Wyd. Czwarta Strona*

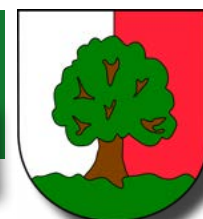


Organizatorzy
III Międzynarodowego Pleneru Malarskiego
„DOLINA ŁOSOŃNY”
pod honorowym patronatem Starosty Sokółskiego Piotra Rećko

Zapraszają młodzież, w tym młodzież niepełnosprawną z terenu powiatu sokółskiego, na warsztaty plastyczne, które będą się odbywały w czasie trwania pleneru
w dniach 4 - 9 lipca 2018 r., w godz. od 10:00 do 16:00
przy DOMU PLENEROWYM DOLINA ŁOSOŃNY
Państwa Helena i Leonard Drożdżewiczów (Puciłki 12).
Chętnych lub opiekunów prosimy o kontakt - tel.: **506 574 466**

Dąbrowa Białostocka

DOBRE STRONY POWIATU



Wojewódzki Konkurs Recytatorski Poezji Twórców Regionalnych "Znad Biebrzy"

Termomodernizacja budynku Urzędu Miejskiego



PODLASKI POMOST KULTURY www.woak.bialystok.pl/pomost
Wojewódzki Ośrodek Animacji Kultury w Białymstoku, ul. Kilińskiego 8, 15-950 Białystok, tel. 85 740-37-10, pomost@woak.bialystok.pl

diagnoza | konferencje | warsztaty i szkolenia | regranting



19 czerwca w sali widowiskowej MGOK odbył się Wojewódzki Konkurs Recytatorski Poezji Twórców Regionalnych "Znad Biebrzy". Wzięło w nim udział 19 uczestników ze szkół podstawowych i średnich województwa podlaskiego.

Jury w składzie: Magdalena Kruszyńska-Sosnowska (WOAK Białystok), Elżbieta Półkośnik (WOAK Białystok), Maria Sztukowska-Baldowska (SP

Dąbrowa Biał.) oraz Agnieszka Grynczel (SP Kamienna Nowa) wyróżniło następujących recytatorów:

I miejsce ex aequo: Urszula Okurowska (Dąbrowa), Aleksandra Maj (Białystok);

II msc ex aequo: Marcin Czubaszek (Białystok), Sylwia Masłowska (Bagny);

III msc ex

aequo: Aleksandra Małyško (Czerwonka), Ewa Chomiczewska (Lipsk);

IV msc: Aleksandra Wojewnik (Krasnybór).

Konkurs był częścią projektu "Biebrzańskie szuwały" realizowanego w ramach konkursu "Zapraszamy do Gry - Lokalne projekty Edukacji Kulturalnej" realizowanego w ramach projektu Podlaski Pomost Kultury przez Wojewódzki Ośrodek Animacji Kultury w Białymstoku, dofinansowanego ze środków Narodowego Centrum Kultury w ramach Programu Bardzo Młoda Kultura 2016-2018.

Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Dąbrowie Białostockiej



Dofinansowano ze środków Narodowego Centrum Kultury w ramach Programu Bardzo Młoda Kultura 2016-2018

Współpraca międzynarodowa gwarancją rozwoju produktu lokalnego

Fundacja GAMA realizuje międzynarodowy dwuletni projekt partnerski - 5 organizacji z Polski, Włoch, Cypru, Portugalii i Grecji - finansowany z programu Erasmus + Kształcenie i szkolenia zawodowe, skierowany do producentów produktu lokalnego. Jednym z jego celów jest wsparcie producentów w krajach partnerskich oraz pomoc w nawiązaniu współpracy między przedsiębiorcami, samorządem, szkołami zawodowymi i producentami lokalnymi. W czasie tych 2 lat powstała międzynarodowa strona internetowa www.clip-project.eu oraz pojawi-



liśmy się na Facebooku www.clip-project.eu. Kolejnym celem projektu było stworzenie 2 programów szkoleniowych: komputerowego oraz z marketingu i promocji, przetłumaczonych na języki krajów partnerskich oraz angielski.

Następnie w każdym z krajów odbyły się szkolenia dostosowane do potrzeb producentów lokalnych. Nasza Fundacja na szkolenie komputerowe zaprosiła producentów lokalnych w listopadzie 2017 r. Szkolenie z marketingu i promocji odbyło

się w czerwcu tego roku. W ramach projektu dodatkowo zorganizowaliśmy w Dąbrowie konferencję promocyjno-informacyjną, na której pojawili się przedstawiciele samorządu oraz szkoły. Fundacja zgłosiła również wydarzenie w ramach European Vocational Skills Week 2017 - odbyły się warsztaty kulinarne dla młodzieży. Wzięli w nich udział uczniowie klasy gastronomicznej z ZS im. gen. N. Sulika. Warsztaty przeprowadziła Prezes "Dąbrowskiego Stowarzyszenia

Produktu Lokalnego" - Halina Reducha - z wykorzystaniem produktów lokalnych. Ze środków projektowych powstały ulotki promujące lokalnych producentów - członków Dąbrowskiego Stowarzyszenia Produktu Lokalnego oraz banner, który był wykorzystywany przy okazji targów i Jarmarku Dąbrowskiego. Projekt dobiega końca. Jednym z ostatnich działań było szkolenie i konferencja podsumowująca, zorganizowana w nowo powstałej restauracji Eweliny

Jackiewicz - "Zakręcone Widelce" w Dąbrowie Biał. Miejsce nie było przypadkowe, gdyż właścicielka też jest producentką lokalną. W czasie tego spotkania pojawił się nowy pomysł współpracy pani Eweliny z pozostałymi producentami lokalnymi w ramach prowadzonej restauracji, z czego się bardzo cieszymy.

*Aneta Fiecko-Luty,
Fundacja GAMA*



Urząd Miejski w Dąbrowie Białostockiej



Noc Kupały i Festyn Kultury Białoruskiej

W piątek, 23 czerwca nad sokólskim zalewem odbył się Białoruski Festyn Ludowy połączony z obchodami Nocy Kupały. Podczas świętowania można było nie tylko posłuchać folkowych pieśni, ale także upleść tradycyjne wianki, jakie niegdyś się puszczało na wodę w Noc Kupały, a także upiec kielbaskę przy ognisku. Zapomniane gry i zabawy przedstawiły dzieci i zespół „Razem” z Wiejskiego Klubu Kultury w Starej Kamionce. Na scenie zaprezentowały się również zespoły: „Ad Rem” z Dąbrowy Białostockiej, „Czyżowanie” z Czyż, „Rozśpiewany Gródek” z Gródka, „Reczańka” z Koźlik oraz „Kałaski” i „Krynica” z Białegostoku, a także „Jemiola” Zespół Regionalny Sokólskiego Ośrodka Kultury. W przygotowaniu wianków pomagały panie z Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Sokółce.



Półkolonie „Pod Skrzydłami”



W dniach 25.06.-06.07., w godz. 8.00-15.00 w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Sokółce organizowane są półkolonie ph. „Wakacje z rehabilitacją” - dla grupy 21 podopiecznych Stowarzyszenia na Rzecz Wspierania Osób Niepełnosprawnych „Pod Skrzydłami”. Zadanie jest współfinansowane ze środków Województwa Podlaskiego w ramach konkursu ogłoszonego przez ROPS w Białymstoku i środków PFRON w ramach konkursu ogłoszonego przez PCPR w Sokółce, środków Stowarzyszenia na Rzecz Wspierania Osób Niepełnosprawnych „Pod Skrzydłami” w Sokółce, we współpracy ze Starostą Sokólskim i Specjalnym Ośrodkiem Szkolno-Wychowawczym w Sokółce. Podczas półkolonii realizowane są 2 projekty: „Wakacje z rehabilitacją” (ROPS) i „Czas na przygodę” (PFRON-PCPR).

Celem głównym było zorganizowanie aktywnego wypoczynku dla niepełnosprawnych podopiecznych, połączonego z rehabilitacją. Aby proces rehabilitacji i usprawniania był skuteczny, powinien być prowadzony w sposób ciągły, dlatego chcieliśmy wydłużyć czas realizacji zajęć rewalidacyjnych z podopiecznymi o okres wakacyjny. Służy temu organizacja letniego wypoczynku połączonego z rehabilitacją

przez 2 tygodnie wakacji. Celem wymienionych projektów jest również odciążenie rodziców osób niepełnosprawnych od całodziennego opieki podczas letnich wakacji.

Zorganizowane zajęcia służą rehabilitacji i usprawnianiu w zakresie integracji sensorycznej, terapii Biofeedback, rozwijaniu kreatywności dzieci z zakresu: plastyki, ceramiki, muzyki, stymulacji polisensorycznej w Sali Doświadczania Świata i Sensoplastyki oraz zwiększaniu samodzielności poprzez zajęcia kulinarne. Przewidziane są 2 wyjazdy do Kraśnian na hipoterapię, do Aqua Parku w Suwałkach, wyjazd do kina, na lody, ogniska integracyjne, plażowanie nad sokólskim zalewem.

26.06. dzieci miały



wodna sieć dystrybucji jest standardem. W końcu ktoś taki to marka gwarantująca jakość. Niezawodna. John Grisham słynie z prawniczych thrillerów. Najnowsza książka nie wyciągnie go z tej szufladki. Troje studentów prawa - Todd, Mark i Zola, szybko orientuje się, że dyplom ich uczelni ma niewielką wartość na rynku pracy, a szanse na zdanie egzaminu adwokackiego są nikłe. W obliczu ciąży nad nimi gigantycznych kredytów i braku perspektyw na stabilne zatrudnienie, decydują się na desperacki krok. Pod fikcyjnymi nazwiskami zakładają nielegalną kancelarię. Pomysł szalony, ale czego nie chwytą się tonący? Wszystko prosperuje jak należy, dopóki nie trafia im się wielka sprawa, która na ich działalność zwraca uwagę szerszego grona ludzi. Pomijając aspekty prawne, które Grisham naciąga na potrzeby swojej powieści, jest to świetna książka, obnażająca wyzuty z uczuć, kapitalistyczny system, żerujący

Wernisaż „Wśród szeptów wsi i zgiełku manufaktur”

W sobotnie popołudnie, 23 czerwca w sali GOK-u nastąpiło otwarcie wystawy fotograficznej pt. „Wśród szeptów wsi i zgiełku manufaktur”. Fotografie i artefakty przeniosły nas w czas miniony. Zobaczyliśmy, jak zmieniają się miejsca, które niegdyś tętniły życiem. Wystawa dostarczyła nam również okazji do rozmów i refleksji o przemijaniu. Wystawę przygotowały grupy: Urban Exploration z Sokółki i Urban OPOD z Bielska Podl. Dziękujemy grupom za współpracę, dzięki której wystawę można oglądać do 23 sierpnia br., w godz. 12.00-19.00, po kontakcie tel. pod nr.: 85 7228 121, 600 297 031 lub 500 508 187.

GOK Krynki



już możliwość wyjazdu do Sanktuarium Matki Bożej Studzienicznej i Augustowa. W Studzienicznej zwiedziły razem z przewodnikiem zabytkowy kościół drewniany oraz kaplicę Najświętszej Marii Panny. W kaplicy tej mieści się obraz Matki Boskiej Studzienicznej. Sanktuarium w Studzienicznej odwiedził w 1999 r. papież Jan Paweł II. Na pamiątkę tego wydarzenia w Sali Doświadczania Świata i Sensoplastyki oraz zwiększaniu samodzielności poprzez zajęcia kulinarne. Przewidziane są 2 wyjazdy do Kraśnian na hipoterapię, do Aqua Parku w Suwałkach, wyjazd do kina, na lody, ogniska integracyjne, plażowanie nad sokólskim zalewem.

następnie Białe - połączone ze sobą zabytkowa służą - Przewięź.

Podopieczni mogli podziwiać piękną przyrodę w jej nienaruszonym stanie. Zauroczyła ich niezwykłość Kanału Augustowskiego, zaciekały liczne atrakcje turystyczne widoczne na brzegu jeziora Necko - wyciąg nart wodnych, plaże z wygodnymi pomostami i ośrodki wczasowe. Po rejsie zjedli pyszny obiad w Pensjonacie Salas w Augustowie. Zadowoleni i pełni wrażeń wrócili do Sokółki, gdzie czekają następne atrakcje, wyjazdy i ciekawe zajęcia.

Małgorzata Hołownia-
Iwanow Stowarzyszenie
na Rzecz Wspierania Osób
Niepełnosprawnych „Pod
Skrzydłami” w Sokółce

prawdziwe prawdziwk

Nie da się mieć balona i zjeść balona

Niektórzy ludzie na wakacje jadą nad Biebrzę. Diabły za to na urlop jadą do miasta. Spotkałem właśnie jednego na festynie. Rogaty, brodaty i czerwony jak burak. Ludzie nie zwracali uwagi na jego osobliwy wygląd. Turyści musieli brać jego kolor za opaleniznę, a rogi za niezbyt udane życie małżeńskie. Diabeł sprzedawał sobie balony, niemal teatralnie zachęcając najmłodszych, by kupili parę. Poczekalem, aż ostatnia para dzieciaków zniknie z horyzontu zdarzeń. Podszedłem do piekielnego gościa.

- Gaz musztardowy? - spytałem, wskazując balony.

- Nie, strasznie śmierdzi - odparł, szczerząc się szeroko.

- Hmmm. Trucizna?

- Nie... Jestem uczulony.

Na trucizny raczej każdy był uczulony, ale drążyłem dalej.

- To co w tych balonach jest? Co pan knuje?

- Efekt przeróbki skroplonego powietrza metodą destylacji frakcjonowanej.

- He?

- Tak. Znak „He” na tablicy Mendelejewa, czyli hel. To zwykłe balony. Nie ma w nich nic szkodliwego.

- Czy mogę spytać, dlaczego pan zamiast dźgać widłami grzeszników, sprzedaje balony?

- Ja tak odpoczywam. Czynię zło.

Rozejrzałem się. Wokół była masa uśmiechniętych dzieciaków.

- No to chyba coś panu nie wychodzi... - uśmiechnąłem się złośliwie.

- Ależ wychodzi i to nawet bardzo. I tak na marginesie dodam, że ta uwaga o widłach była obrzydliwie rasistowska.

- W jaki sposób, przynosząc radość, czyni pan zło? - zignorowałem uwagę.

- Ludzie naiwnie sądzą, że bardzo łatwo jest je czynić. A z tym jest jak z prowadzeniem biznesu. Trzeba zainwestować trochę dobra, by zwrócić się trochę zła...

- Myślałem, że to to dobro wraca...

- Och, może czasami - machnął ręką. - Balony z helem wymyślił nasz piekielny wynalazca, Kaligula Siarkowicz. Proszę sobie wyobrazić. Balony przynoszą dzieciom radość. Rodzice nie mówią swoim pociechom, że balony nie są... trwałe. Te gumowe pęcherze zawsze albo zostaną wyrwane dzieciakom przez wiatr, albo po prostu pękają... I wtedy jest rozpacz... poczucie straty, ból, bezradność rodziców, żal, szok...

Parę metrów nad nami przeleciał czerwony balonik. Usłyszałem gdzieś w oddali płacz. Diabeł przeciągnął się leniwie i uśmiechnął.

Dwa dni temu wybrałem się na jarmark, na którym znajdował się kolejny diabeł. Mój miniaturowy kot Baż (w stroju ninja oczywiście) na moje polecenie przegryzł sznur trzymający wszystkie balony. Gdy wszystkie poleciały do nieba, diabeł posmutniał. Posmutnieli rodzice, którzy chcieli zrobić przyjemność swoim pociechom. Posmutniały dzieci. Posmutniał Baż, któremu od gryzienia rozbolały zęby.

Cholera.

Jeśli walczysz z potworami, uważaj, by się nimi nie stać.

Kamyk



John Grisham "Bar Pod Kogutem" Wydawnictwo Albatros 2018

Ile rzeczy wyskakiwało nam już z łódki? Walki Pudzia, Ich Troje, ślub księcia Harry'ego z Megan? Ostatnio jest to mundial i John Grisham. Na "Bar Pod Kogutem" można natknąć się niemal wszędzie. W gazetach, ulotkach, księgarniach, salonikach prasowych, kioskach, dyskontach, na przystankach. Poniekąd słusznie. Jeśli mamy do czynienia z autorem 37 powieści, których łączny nakład przekroczył 300 milionów egzemplarzy, a kilka z nich zostało zekranizowanych, głośna promocja i niezawodna.

Otwarcie drogi w Dubaźnie

W miejscowości Dubaśno, gm. Nowy Dwór odbyło się uroczyste otwarcie i poświęcenie drogi powiatowej 1240B.

Starosta Sokółski Piotr Rećko powitał zebranych licznie samorządowców, dyrektorów instytucji, przedstawicieli służb

Radny gminy Nowy Dwór Wiesław Tomaszewski: "W imieniu społeczności lokalnej chciałbym podziękować najbardziej Zarządowi Powiatu Sokólskiego, który podszedł do tematu z troską i zrozumieniem".

Starosta szczególnie podziękował Kazimierzowi Łabieńcowi, Członkowi Zarządu Powiatu za zaangażowanie i determinację oraz wójtowi gminy Nowy Dwór za działania dzięki którym możliwe było podjęcie prac. „Ta droga powstała dzięki temu, że Powiat Sokółski i gmina Nowy Dwór współpracowały i

wspólnie dążyły do jednego celu, razem możemy więcej (...). W trakcie tej kadencji zrobiono naprawdę sporo dróg powiatowych, a ta droga jest wyjątkowa bo długo oczekiwana przez mieszkańców.”

Inwestycja wyniosła ponad 3,4 miliona, była współfinansowana przez Powiat Sokółski (1,3 miliona), gminę Nowy Dwór (500 000) i dofinansowana z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich (ponad 1,6 miliona).

tekst: E.Ł. Radkiewicz, L. Mucus



LXXIV Sesja Rady Miejskiej w Sokółce

mundurowych, księży oraz wszystkich, którzy przybyli na otwarcie przebudowanego odcinka od drogi woj. nr 670 – Dubaśno – skrzyżowanie drogi powiatowej do miejscowości Sieruciołce – Koniuszki.

Głos zabrali wójt gminy Nowy Dwór Andrzej Humienny, Członek Zarządu Powiatu Sokólskiego Kazimierz Łabieniec, radny gminy Nowy Dwór Wiesław Tomaszewski oraz dyrektor PZD w Sokółce Grzegorz Pul.

Wójt gminy Nowy Dwór: "Stoimy na drodze oczekiwanej od wielu, wielu lat. (...) Ale udało się."

Kazimierz Łabieniec: "Pozostało nam tylko się cieszyć, korzystać z tej drogi i życzyć aby była bezpieczna i (...) ażeby łączyła, nie dzieliła".

Dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg, Grzegorz Pul życzył, aby droga była użytkowana szczęśliwie i żeby było ile wyjazdów – tyle powrotów

Po krótkiej modlitwie, ks. Jan Trochim z parafii Jana Chrzciciela w Nowym Dworze oraz ks. Józef Sitkiewicz z parafii pw. Św. Mikołaja w Nowym Dworze poświęcili drogę. Wstęgę przecięli nie tylko samorządowcy ale także dzieci obecne na uroczystości.

Radni m.in. głosowali za projektem uchwały w sprawie uzgodnienia projektu uchwały Sejmiku Województwa Podlaskiego zmieniającej uchwałę w sprawie Obszaru Chronionego Krajobrazu „Wzgórza Sokólskie”, uchwały w sprawie wyrażenia zgody na utworzenie miejsca okazjonalnie wykorzystywanego do kąpielni na terenie Zalewu Sokólskiego, projektu uchwały w sprawie przyjęcia planu kontroli Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Sokółce na rok 2018 i projektu uchwały w sprawie przekazania do zaopiniowania organowi regulacyjnemu regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków na terenie Gminy Sokółka. Radni debatowali również nad skargami: projektem uchwały w sprawie przekazania do WSA w Białymstoku skargi Wojewody Podlaskiego wraz z odpowiedzią na skargę (dotyczy uchwały LXIII/361/17) i projektu uchwały w sprawie przekazania do WSA w Białymstoku skargi Wojewody Podlaskiego wraz z odpowiedzią na skargę (dotyczy uchwały LXIII/362/17). Na sesji przedstawione zostało sprawozdanie Burmistrza Sokółki z wykonania budżetu gminy Sokółka za 2017 rok oraz sprawozdanie finansowe gminy Sokółka za rok 2017. Radni nie przyznali burmistrz Sokółki absolutorium za wykonanie budżetu w ubiegłym roku (głosy: za -7, przeciw -11, wstrzymało się -3).



Podaj łapę!



Wiadomości ze Schroniska

Czy trzeba stracić mamę, by ktoś zwrócił na Ciebie uwagę? Być z pseudohodowli? Zostać odebrany w asyście policji, by być zauważonym? Bo, dlaczego nikt nie interesuje się tymi szczeniakami? Są piękne, mają nietypowe umaszczenie i smutną historię za sobą (tylko jeden piesek – popielaty Justin jest zarezerwowany). Jego 4 siostry z nadzieją witają każdego przechodnia i tylko oczka za każdym razem są coraz smutniejsze. Czy przyjdzie im spędzić całe życie w schronisku? Justin pociesza swoje siostry, tuli się do nich, może psim zmysłem wie, że ma więcej szczęścia niż jego rodzeństwo...

Źródło FB: Schronisko dla Zwierząt w Sokółce - Wolontariusze Ewa Rajewska-Bieszczad



Bolek, Lolek i Tolek - około 2,5-miesięczne kocięta polecają się do adopcji. Uwielbiają się bawić i przytulać do człowieka. Dwukrotnie odrobaczone, po pierwszym szczepieniu. Kuwetkują.

www.facebook.com/
wolontariuszesokolka/
Kontakt 691 527499

Od kiedy pracujesz w policji?

Do policji zostałem przyjęty w 2010 r. Mój brat był już wtedy policjantem i myślę, że to miało duży wpływ na moją decyzję, ponieważ namawiał mnie do zostania policjantem. Na początku trafiłem do Posterunku Policji w Suchowoli, gdzie pracowałem jako „patrolowiec”. Później przeniosłem się do Komisariatu w Dąbrowie Białej, gdzie pracowałem m.in. w zespole kryminalnym. Od 2016 r. byłem dzielnicowym w rejonie gm. Dąbrowa Biała, od 05.2017 r. zostałem przydzielony do rejonu miasta.

Co jest Twoim największym sukcesem jako policjanta?

Ta sytuacja miała miejsce ok. 2 lat temu – dyżurny KP Policji w Sokółce otrzymał telefon. Mężczyzna mówił, że chce popełnić samobójstwo. Razem z policjantką udaliśmy się jak najszybciej do jego miejsca zamieszkania. Na szczęście drzwi wejściowe były otwarte – w takich sytuacjach każda chwila jest bardzo cenna. Zobaczyliśmy nieprzytomnego mężczy-



znę, który podjął próbę samobójczą. Przecieliśmy linę, której użył i rozpoczęliśmy resuscytację krążeniowo-oddechową. Wykonywaliśmy ją aż do przyjazdu karetki pogotowia – udało nam się! Przed przyjazdem ratowników niedoszły samobójca odzyskał funkcje życiowe. Tego dnia oszukaliśmy śmierć, bo mężczyzna przeżył i z tego, co wiem, ma się dobrze. Spotkałem go jakiś czas później – podziękowania od osoby, której własnymi rękoma ratowałeś życie, są naprawdę wy-

JESTEM TWOIM DZIELNICOWYM

SIERŻANT SZTAB. KAROL BOBRYK

85 722 50 77, 885 997 343

dzielnicowy.dabrowa-bia1@bk.policja.gov.pl

lubię kontakt z ludźmi

i szeroki zakres obowiązków

jątkowe.

Co lubisz w służbie w policji?

W służbie w policji i jako dzielnicowy lubię kontakt z ludźmi i szeroki zakres obowiązków. Dzięki temu nie ma monotonii – dzielnicowy robi ustalenia dla innych jednostek i służb, jeździ na interwencje, czasem przyjmuje zawiadomienia, przeprowadza w szkole zajęcia profilaktyczne dla uczniów. Dzięki temu każdy dzień jest inny. Dodatkowo,

czasami zdarzają się duże imprezy jak Dni Dąbrowy Białostockiej, poszukiwania zaginionej osoby albo zabezpieczenie meczu. Jeżeli ktoś lubi różnorodność, powinien pomyśleć o służbie w policji.

Twoje działania priorytetowe?

Zgodnie z opracowanym „Planem działania priorytetowego” na okres od 01.01. do 30.06.2018 r. jako dzielnicowy rejonu służbowego miasta Dąbrowa Białostocka jako priorytet realizowałem likwidację zagrożeń zlokalizowanych na

ulicy Szkolnej w Dąbrowie Białostockiej oraz na parkingu przykościelnym, polegających na „nielegalnych rajdach samochodowych”. W tej sprawie rozmawiałem z mieszkańcami, organizowałem spotkania. Policjanci wśród swoich zadań mają kontrolę wskazanego miejsca. Dążę do zainstalowania w tym miejscu kamery monitoringu, ale może to jeszcze trochę potrwać.

Co lubisz robić w wolnym czasie?

Lubię pograć w piłkę nożną, chociaż ostatnio ciężko mi znaleźć chwilę na regularne treningi. Futbol lubię oglądać w telewizji, jestem wiernym fanem

polskiej reprezentacji. Jeżeli pogoda dopisuje, to całą rodziną idziemy popracować na działce przy warzywach i kwiatkach. Lubimy wyjścia, również spacerować po lesie lub nad jeziorami augustowskimi.

REJON SŁUŻBOWY:

Dąbrowa Białostocka: Jasionówka, Jasionówka Kol., Małyszówka, Małyszówka Kol.; ulice: 11 listopada, 3 Maja, Mickiewicza, Krzyżanowskiego, Armii Krajowej, Dębowa, Dworcowa, Orzeszkowej, Sulika, Sikorskiego, Górna, Kunawina, Sienkiewicza, Kołłątaja, Jana Pawła II, Tuwima, Słowackiego, Kasztanowa, Klonowa, Kręta, Ks. Popieluski, Ks. Fordona, Leszczynowa, Leśna, Lipowa, Łukowa, Mała, Konopnickiej, Skłodowskiej-Curie, Kopernika, Obwodowa, Ogrodowa, Osiedlowa, Piękna, pl. Kościuszki, Polna, Południowa, Przytorowa, Słoneczna, Solidarności, Sosonowa, Sportowa, Szkolna, Świerkowa, Tysiąclecia PP, Wąska, Wesoła, Wierzbowa, Woj. Polskiego

opr. sierż. Kamil Kozłowski

Sukces kolarzy na Mistrzostwach Polski

Dwa medale Mistrzostw Polski powędrowały do zawodników ze Szkoły Kolarskiej w Sokółce. To jeden z największych sukcesów sokólskiego kolarstwa ostatnich lat. Do kompletu brązowy medal dołożył Dawid Żygielo, który rywalizował w równoległym wyścigu o ogólnopolskiej randze.

W wielkopolskim Raszkowie zorganizowano w zeszły weekend Mistrzostwa Polski Szkółek Kolarskich oraz ogólnopolski wyścig ph. „Szukamy następców olimpijczyków”. Młodzi sportowcy rywalizowali w wyścigu ze startu wspólnego oraz w jeździe indywidualnej na czas.

To właśnie wyścig ze startu wspólnego przyniósł laury zawodnikom z Sokółki. Po brązowy medal i tytuł II wicemistrza Polski Szkółek Kolarskich 2018 w klasach VI sięgnął Piotr Struczewski i tym samym potwierdził swoją przynależność do polskiej czołówki młodych kolarzy, bowiem rok temu również udało mu się stanąć na najniższym stopniu podium podczas krajowego czempionatu. Nikola Gliniecka w klasach IV wywalczyła srebrny medal i została I wicemistrzynią Polski Szkółek Kolarskich 2018. Trzeba podkreślić, że to nie pierwszy ogólnopolski sukces tej utalentowanej zawodniczki. Wysoko, bo na 7. miejscu w kat. kl. IV, uplasował się Jan Kaźmierowski. Startowali również: Kacper Trochim (56. msc w kl. V), Jakub Radziwonowski (21. msc w kl. VI).



Dzień wcześniej, w sobotę, rozegrano jazdę indywidualną na czas. O podium otarła się Nikola Gliniecka, która musiała zadowolić się „jedyne” czwartym miejscem. Ósmy był Kacper Trochim, 13. – Piotr Struczewski, 30. – Jakub Radziwonowski, a Jan Kaźmierowski wywalczył 7. miejsce. Równolegle z Mistrzostwami Polski rozegrano wyścigi w ramach ogólnopolskich zawodów ph. „Szukamy następców olimpijczyków”. W kategorii młodzik najlepiej zaprezentował się Dawid Żygielo, który wywalczył brązowy medal. W wyścigu tym startowali również Radosław Struczewski (17. msc) i Sebastian Sawoń (19. msc). Łącznie, podczas dwóch dni zawodów wystartowało niespełna 500 zawodników z całej Polski. Szkoła Kolarska w Sokółce funkcjonuje pod patronatem i dzięki dofinansowaniu Burmistrza Sokółki oraz sponsorów. Sportowców szkoli Piotr Kirpsza. Sokólskich kolarzy wspiera Powiat Sokólski na czele ze Starostą Sokólskim Piotrem Recko oraz firmy Rekin, Metal-Fach, Biasona, Kaweta, Genes, Geo Inwest Ł. Moździerski, Karczma pod Sokolem, Celsius, Usługi Drogowe K. Błahusowski, Lider – warsztat rowerowy. *tekst: M. Bykowski, fot. P. Kirpsza, SKK Sokół*

Puchar Prezesa Oddziału PTTK Augustów

9-10 czerwca na jez. Necko odbyły się Regaty o Puchar Prezesa PTTK Augustów - II edycja cyklu Podlaskiej Ligi Żeglarskiej - Omega Standard (9 jachtów), Micro (3 jachty). W Augustowie przywitała nas piękna pogoda, która towarzyszyła nam przez 2 dni zawodów. Po otwarciu regat i odprawie sterników wypłynęliśmy na jezioro. W sobotę wiatr wiał z siłą 1-3 w skali Beauforta, bardzo kręcił, pojawiał się i znikał, gdzie chciał. Pierwszego dnia udało się rozegrać 4 bardzo emocjonujące wyścigi. Po południu odbyła się impreza integracyjna - zawodnicy zostali ugoszczeni przy ognisku i grillu. W niedzielę wystartowaliśmy o godz. 10.30. Warunki wiatrowe ustabilizowały się - wiało 2-4 w skali Beauforta -

kierunek wiatru był stały. Przeprowadzono 2 wyścigi, po których poznaliśmy kolejność załóg. Nasz klub reprezentowały 3 załogi: A-037 - Wojciech Dziurdź, Katarzyna Czarnecka, Adam Dziurdź - II miejsce; Biała Perła -

Przemysław Brzeziński, Daniel Wadejko, Cezary Sidor - VIII msc, Czar-na Perła - Piotr Kułak, Karolina Bronowicz, Mirosław Panow - IX msc. Po wręczeniu nagród został obalony mit sinic augustowskich.



Zwycięzcy zostali wykąpani w jeziorze i przeżyli :) Dziękujemy organizatorom i gospodarzom za miłe przyjęcie zawodników!

AHOJ! KŻ Żagiel

UKS Omega przywiozła z Suwałk 24 medale

12.06. na basenie Aquaparku w Suwałkach odbyły się Zawody Pływackie o Puchar Dyrektora OSiR. UKS Omega reprezentowała 16-osob. grupą pływaków. Rywalizacja odbywała się w 6

kat. wiekowych. Każdy zawodnik miał prawo startu w sześciu konkurencjach indywidualnych.

Zawodnicy przygotowani przez trenerów Konrada Staciewiczza i Rafała Czarneckiego

potwierdzili świetne przygotowanie sprinterskie i kondycyjne oraz wolę walki i zdobyli 24 medale w poszczególnych kategoriach



wiekowych: 4 złote, 12 srebrnych i 8 brązowych, ustanawiając przy tym 8 rekordów klubu.

W kat. wiekowej rocznik 2007 i młodszy świetnie zaprezentował Sebastian Michałowski, który w rywalizacji z rok starszymi zawodnikami zdobył 2 brązowe medale na dystansach 50 m stylem klasycznym i 50 m stylem grzbietowym.

Rocznik 2006 miał oddzielną klasyfikację i inne konkurencje niż pozostali zawodnicy, z uwagi na ich udział w II rundzie Międzywojewódzkich Mistrzostw Młodzików 12 lat. Z bardzo dobrej strony w tej rywalizacji pokazała się Iga Kuklicz, która czterokrotnie stawała na 2. podium. Zdobyła srebrne krążki na dystansach: 100 i 200 m styl. klas., 400 m styl. dowolnym i 100 m styl. grzbietowym. W rywalizacji tego rocznika dobre starty zaliczyła też Oliwia Radel, która była 4. w wyścigu na 100 m styl. motylkowym oraz Mi-

chał Miszkina, który zajął 5. lokatę na 200 m styl. klasycznym.

W roczniku 2005 bardzo dobrze zaprezentował się Daniel Mrozowicz, który był II w wyścigu na 50 m styl. klas. oraz III na 50 m styl. dowolnym. Dobry start zaliczyła również Justyna Łopatecka, zajmując 5. miejsce na 100 m styl. dowolnym.

W kategorii rocznik 2004 multimedalistką została Zuzanna Rogowicz. Zuzia zdobyła 5 srebrnych medali na dystansach 50 m i 100 m styl. dowolnym, 100 m stylem zmiennym, 50 m styl. motylkowym i 50 m styl. grzbietowym. Była też 3. w wyścigu na 50 m styl. klas.

W kategorii rocznik 2003 trzech zawodników Omegi zdobyło w sumie aż 10 medali. Z mocnej strony zaprezentowała się Agnieszka Ancypo, zwyciężając na dystansach 50 m i 100 m stylem dowolnym. Aga sięgnęła po srebro na 50 m styl. motylk. oraz brąz na 50 m styl. grzbietowym. Z 3 medalami wróciła Julia Soł-

niewicz - srebro na dystansie 50 m styl. dowolnym oraz 2 brązowe krążki na 100 m styl. zmiennym oraz 50 m styl. klas. Znakomicie zaprezentował się Eryk Michałowski, zajmując dwukrotnie I msc w wyścigach na 50 m styl. klas. i 100 m styl. zmiennym. Był też 3. na 50 m styl. grzbietowym.

Dobrze spisali się pozostali zawodnicy UKS Omega: Amelia Kukisz, Michalina Kossakowska, Oliwia Ignatowicz, Weronika Leosz, Marcel Nowik, Jakub Ignatowicz, którzy włączyli się w rywalizację na zawodach i poprawili rekordy życiowe.

UKS Omega

KAWETA

- ZŁOMOWANIE AUT
- ZAŚWIADCZENIE DO WYREJESTROWANIA
- POMOC DROGOWA
- TRANSPORT DO 12 TON
/CIĄGNIKI, MASZyny BUDOWLANE/

SOKÓŁKA tel. 600 486 444

PEPERONI
pizzeria bistro

Sokółka, ul. Monte Cassino 12A
DOWÓZ tel. 573 257 189

Pizza / Pasta / Świeże sałatki / Desery

gdzie
warto
być?

INFO
SOKÓŁKA

Wydawca: Stowarzyszenie "Towarzystwo Ziemia Sokółska"
Adres redakcji: ul. Marsz. J. Piłsudskiego 8, 16 - 100 Sokółka
redakcja@infosokolka.pl www.infosokolka.pl
Redaktor naczelna: Aneta Tumiel
Nakład: 10 000 egzemplarzy, ISSN 2450-999X



Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Białymstoku

- **EKONOMIA** - studia I i II stopnia
- **BEZPIECZEŃSTWO I HIGIENA PRACY** - studia inżynierskie
- **ROLNICTWO I AGROBIZNES** - studia inżynierskie
- **INFORMATYKA STOSOWANA - WKRÓTCE**
- **BOGATA OFERTA STUDIÓW PODYPLOMOWYCH*, M.IN.**

Finanse lokalne i rachunkowość budżetowa
Ekonomika rolnictwa
Zarządzanie BHP w organizacji
IT Project Management
Master of Business Administration (MBA)
Inspektor Ochrony Danych Osobowych
Zarządzanie zasobami ludzkimi
Doradztwo zawodowe

* z możliwością dofinansowania



**OFERUJEMY TAKŻE WYNAJEM SAL
I POKOI GOŚCINNYCH
W KONKURENCYJNYCH CENACH**



ceny od 40 zł/ osoba/ doba tel. 533 886 834

ul. Zwycięstwa 14/3, 15-703 Białystok
(85) 652 00 24, (85) 652 09 97
dziekanat@wse.edu.pl

www.wse.edu.pl

